

ALEKSANDRA WAKUŁA

aleksandrawakula@interia.pl

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**LAUREATKA NAGRODY
IKARY PSYCHOLOGII 2012**

TEMPERAMENT I WYCHOWANIE A INICJACJA SEKSUALNA DZIEWCZĄT

RECENZJA

Recenzent: dr Jarosław Jastrzębski

Z wielką przyjemnością przyjąłem do recenzji tekst Pani Aleksandry Wakuły. Po pierwsze dlatego, że Autorka podejmuje w nim niezwykle ważny we współczesnym świecie problem seksualności kobiet, a po drugie, że nie sprowadza go wyłącznie do najprostszych (fizycznych czy fizjologicznych) doznań, lecz stara się ustawić go w świetle złożonych, psychospołecznych uwarunkowań.

Przedmiotem swoich badań uczyniła inicjację seksualną dziewcząt, od której często (w sposób zupełnie bezzasadny) młodzi ludzie uzależniają nie tylko własną pozycję w grupie, ale również dalszy rozwój i jakość relacji w bliskich romantycznych związkach. Z prezentowanych przez Autorkę danych wynika, że pewne uwarunkowania biologiczne sprawiają, iż z reguły chłopcy rozpoczynają inicjację seksualną zdecydowanie wcześniej niż dziewczęta. Jednak współcześnie można zaobserwować odwrót od tej prawidłowości. Jakie zatem czynniki warunkują czas rozpoczęcia współżycia seksualnego u dziewcząt? Według Autorki odpowiedzi na to pytanie należy poszukiwać w dwóch obszarach: w zróżnicowaniu pod względem temperamentu, a także w odmienności postaw wyniesionych z domu rodzinnego. W moim przekonaniu jest to kierunek poszukiwań jak najbardziej uzasadniony. Daje on z jednej strony możliwość przyjrzenia się sprawie z punktu widzenia względnie trwałych i zdeterminowanych biologicznie indywidualnych cech jednostki, z drugiej zaś pozwala obejrzeć problem przez pryzmat środowiskowego modelowania przekonań, poglądów i sposobów postępowania.

Recenzowany tekst składa się z kilku wyodrębnionych części. Pierwszą z nich stanowi wprowadzenie, w którym Autorka zapoznaje czytelnika z głównym przedmiotem swoich badań (problem inicjacji seksualnej). Przedstawia w nim również uzasadnienie podjętych przez siebie badań. Wskazuje na fakt, iż w przypadku kobiet kwestie seksualności łączą się raczej z wymiarem doświadczeń emocjonalnych niż doświadczeń fizycznych. Ponadto Autorka zwraca uwagę na to, że dla wielu kobiet związek i założenie rodziny stanowią „podstawę jej prawidłowego i satysfakcjonującego funkcjonowania” (s. 1). Zdaniem Autorki zbyt wcześnie podejmowana inicjacja seksualna, „bez podbudowy, którą są trwałe związki partnerskie, a także bez rozeznania w skutkach, jakie niesie ze sobą inicjacja przebyta w młodym wieku” (s. 2), jest dla tego funkcjonowania istotnym zagrożeniem.

Dalej Autorka przedstawia cel swoich badań i hipotezy badawcze. I o ile zarysowanie problemu oraz jego uzasadnienie nie budziły żadnych wątpliwości, o tyle nie sposób oprzeć się wrażeniu, że brak jest satysfakcjonującej podbudowy teoretycznej dla wyprowadzonych hipotez.

Do badań Autorka wykorzystała dobrze opracowane i sprawdzone narzędzia, takie jak *Kwestionariusz temperamentu* (PTS) J. Strelaua, A. Angleitnera i B. Zawadzkiego, *Kwestionariusz stosunków między dziećmi a rodzicami* (PCR) A. Roe i M. Siegelmana oraz samodzielnie skonstruowaną ankietę umożliwiającą zebranie danych demograficznych oraz informacji na temat czasu i okoliczności inicjacji seksualnej. Warta podkreślenia jest również liczba osób objętych badaniami; było to 199 kobiet między 17 a 21 rokiem życia.

Następną – i najbardziej obszerną – część tekstu stanowi prezentacja wyników. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że zarówno przejrzysty sposób omawiania wyników, jak i różnorodność statystyk wykorzystana do opracowania danych zasługują na wielkie uznanie. Nie zabrakło tu również przedstawień graficznych, które doskonale ilustrują – czasem trudne w recepcji – dane liczbowe oraz wynikające z nich prawidłowości.

Ostatnią część pracy stanowią dyskusja i wnioski. Autorka dokonuje tu nie tylko interesującego podsumowania uzyskanych przez siebie wyników, ale poprawnie metodologicznie interpretuje je zarówno w odniesieniu do sformułowanych na wstępie hipotez, jak i teorii temperamentu i postaw rodzicielskich.

Pracę wieńczy bibliografia, która zawiera 21 pozycji, głównie w języku polskim (3 pozycje w języku angielskim). To, co może budzić największy niedosyt, to fakt, że większość literatury, do której Autorka się odwoływała, to źródła pochodzące sprzed kilkunastu, a czasem kilkudziesięciu lat (np. Helper, M. (1958). Parental evaluation of children and children's self-evaluation. *Journal of Abnormal and Social Psychology*, 1, 190–194, czy Johnson, M. M. (1963). Sex-role learning in the nuclear family. *Child Development*, 24, 319–333 lub Jaczewski, A. (1970). *Erotyzm dzieci i młodzieży*. Warszawa: PWN.), choć w dziedzinie relacji między dziećmi a rodzicami, ról płciowych i erotyzmu dzieci i młodzieży bardzo wiele się zmieniło. Warto byłoby zatem bibliografię uzupełnić o bardziej aktualne badania i ujęcia teoretyczne.

Podsumowując: tekst Pani Aleksandry Wakuły to „świetna robota”. Na uznanie zasługuje nie tylko interesujący pomysł i plan badawczy, ale również ogrom pracy włożony w przeprowadzenie badań i opracowanie wyników. Do zdecydowanie najmocniejszych stron recenzowanego tekstu należy zaliczyć profesjonalny a jednocześnie czytelny i zrozumiały język, a także niezwykle dojrzałą prezentację i omówienie wyników. Sądzę, że tekst ten w pełni zasługuje na publikację i może stanowić niezwykle cenny materiał źródłowy dla osób zainteresowanych problematyką uwarunkowań aktywności człowieka w wymiarze seksualności.

STRESZCZENIE

Artykuł jest próbą syntezy dotychczasowej wiedzy dotyczącej rozpoczęcia współżycia przez młodzież z wynikami własnych badań na temat związków pomiędzy inicjacją seksualną młodych kobiet a cechami ich temperamentu oraz rodzajami oddziaływań płynących ze strony rodziny.

Okazuje się, że spośród wyodrębnionych przez Pawłowa (1952) czterech cech układu nerwowego (siła procesu pobudzenia, siła procesu hamowania, ruchliwość procesów nerwowych, równowaga procesów nerwowych), największe znaczenie dla inicjacji kobiet ma siła procesu hamowania. I tak:

- ▶ im większa jest siła układu nerwowego w zakresie hamowania, tym dziewczyna dłużej powstrzymuje się od odbycia pierwszego stosunku płciowego;
- ▶ układ nerwowy kobiet, które podczas swej inicjacji seksualnej znajdują się pod wpływem środków odurzających, odznacza się dużą siłą procesu hamowania;
- ▶ dziewczęta postrzegające inicjację jako niezgodną z własną wolą odznaczają się niskim poziomem siły układu nerwowego w zakresie hamowania.

Ponadto bardzo ważną (jeśli nie najważniejszą) rolę w rozwoju psychoseksualnym młodej kobiety i kształtowaniu jej zachowań związanych z relacjami damsko-męskimi, z punktu widzenia oddziaływań wychowawczych, odgrywa osoba ojca. I tak:

- ▶ wczesna inicjacja seksualna dziewcząt jest związana z nieobecnością ojca w rodzinie;
- ▶ im bardziej ochraniający jest ojciec młodej kobiety, tym wcześniej rozpoczyna ona współżycie;
- ▶ planowanie podjęcia aktywności seksualnej przez dziewczęta wiąże się z przejawianiem przez ich ojców silnej postawy kochającej;

młode kobiety oceniające swych ojców jako bardziej odrzucających niż kochających traktują swój „pierwszy raz” w kategoriach raczej wymuszenia ze strony partnera seksualnego niż kroku przemyślanego i zaplanowanego.

Słowa kluczowe: inicjacja seksualna, temperament, wychowanie, postawa rodzicielska

Jak słusznie zauważyła G. Wójcik-Olszewska (2003), jedno jest pewne i nie ulega zmianie – to właśnie kobiety zachodzą w ciążę i rodzą dzieci, stąd też ich odpowiedzialność, konsekwencja i dojrzałość stanowią konieczny warunek, aby rodzina mogła istnieć w aspekcie biologicznym, psychologicznym i społecznym. Znalezienie zaś odpowiedzialnego i dojrzałego partnera do założenia rodziny okazuje się podstawą jej prawidłowego i satysfakcjonującego funkcjonowania. Z tej to właśnie przyczyny u dziewcząt sprawy płciowości mają z natury w zdecydowanie większym stopniu wymiar emocjonalnej aktywności: zakochiwania się, flirtów i adoracji, w mniejszym zaś – zaspokajania potrzeb konkretnych zachowań erotycznych czy seksualnych. U mężczyzn proporcje są najczęściej odwrotne. Ze względu na ich zdecydowanie większą – w porównaniu z kobietami – pobudliwość erotyczną i seksualną w wieku 15–19 lat oraz brak wyraźnych zagrożeń, takich jak ciąża, chłopcy przechodzą inicjację seksualną istotnie wcześniej niż dziewczęta (średni wiek pierwszych kontaktów seksualnych wynosi 18,7 lat dla kobiet i 18,1 lat dla mężczyzn (Izdebski, 2012). Ponadto znacznie częściej odbywa się ona przy mniejszym zaangażowaniu emocjonalnym ze strony młodego mężczyzny, a także odpowiedzialności w ich postępowaniu. Nie można pominąć także faktu, iż różnice w postawach społecznych (w stosunku do chłopców – bardziej przyzwalające, w stosunku do dziewcząt – bardziej restrykcyjne) do niedawna zdawały się bardzo silnie wpływać na aktywność erotyczną i seksualną młodzieży. Jednak coraz bardziej zaznaczająca się z każdym rokiem moda na uniseks, emancypacja kobiet oraz zacieranie się różnic w pełnionych rolach typowo męskich czy kobiecych, powodują zmiany w zachowaniach seksualno-erotycznych młodych ludzi. Szczególnie rzuca się w oczy przejmowanie przez kobiety wielu zachowań zarezerwowanych do tej pory tylko i wyłącznie dla mężczyzn, i jedynie u nich akceptowanych. Jak podkreślają M. Dziewiecki (2001) i I. Łukaszyk (1998), dziewczęta zbyt wcześnie zaczynają podejmować swe pierwsze kontakty seksualne – bez podbudowy, którą są trwałe związki partnerskie, a także bez rozeznania w skutkach, jakie niesie ze sobą inicjacja przeżyta w młodym wieku.

Mając świadomość tego, że negatywne konsekwencje wczesnego rozpoczynania współżycia najdotkliwiej odczuwane są przez dziewczęta, a także, że to właśnie dojrzałość kobiety stanowi bezwzględny warunek istnienia rodziny (tak w jej wymiarze biologicznym, jak i psychologicznym oraz społecznym), za konieczne uznałam poszukiwanie czynników, które mają wpływ na rozpoczynanie przez młodzież płci żeńskiej aktywności seksualnej.

Podstawowym celem moich badań było wykrycie ewentualnych różnic dotyczących cech temperamentu, postaw matek i ojców, a także struktury rodziny pomiędzy grupami kobiet utworzonymi w zależności od tego, czy i kiedy miała

miejsce ich inicjacja seksualna. Ponadto chciałam przyjrzeć się bliżej okolicznościom wczesnego rozpoczynania aktywności seksualnej przez dziewczęta, biorąc pod uwagę potencjalne związki tych okoliczności z właściwościami układu nerwowego badanych kobiet oraz postawami rodzicielskimi ich matek i ojców. Wśród postawionych hipotez badawczych znalazły się następujące: (1) Późne podejmowanie przez kobiety aktywności seksualnej wiąże się z przewagą siły procesu hamowania nad siłą procesu pobudzenia; (2) Dla dziewcząt, które wcześniej odbyły swój pierwszy stosunek płciowy, znamienne jest postrzeganie rodziców, szczególnie zaś ojców, jako silnie ochraniających, wymagających lub odrzucających; (3) Do bardzo wczesnej lub późnej inicjacji predysponować będą specyficzne układy cech temperamentu dziewcząt i postaw reprezentowanych przez ich rodziców; (4) Nieobecność ojca w rodzinie, wynikająca albo z jego śmierci, albo z rozwodu rodziców, będzie się wiązać z wczesną inicjacją seksualną dziewcząt; (5) Jedyńaczki – nie zaś dziewczęta z rodzin wielodzietnych – predysponowane są do wcześniejszego rozpoczynania aktywności seksualnej; (6) Znajdowanie się podczas inicjacji seksualnej pod wpływem środków odurzających wiązać się powinno z dużą siłą układu nerwowego dziewcząt w zakresie procesu hamowania; (7) Podejmowanie przez dziewczęta pierwszych kontaktów seksualnych z mężczyzną dopiero co poznanym, przypadkowym, wiąże się z ruchliwością procesów nerwowych kobiet; (8) Przypadki wymuszenia aktu seksualnego będą w szczególności sposobem dotyczyć dziewcząt najmocniej powstrzymujących się od rozpoczęcia współżycia, a zatem o największej sile hamowania; (9) Decyzja dotycząca rozpoczynania aktywności seksualnej jest dokładnie przemyślana przez dziewczęta postrzegające swe matki i ojców jako bardzo kochających, z kolei w przypadku studentek wychowywanych przez rodziców wymagających lub odrzucających, inicjacja stanowi akt spontaniczny.

METODA

Sposób pomiaru zmiennych

Do oceny właściwości temperamentu dziewcząt użyłam *Kwestionariusza temperamentu* (PTS), autorstwa J. Strelaua, A. Angleitnera i B. Zawadzkiego. Narzędzie to wybrałam ze względu na jego silny związek z pawłowowską koncepcją temperamentu, która wyjaśnia różnice indywidualne w zachowaniu (zwłaszcza w czynności odruchowo-warunkowej), odwołując się do cech ośrodkowego układu nerwowego (Strelau, 1985), i – co za tym idzie – akcentuje wrodzoność temperamentu, a także jego stosunkowo dużą odporność na wpływy środowiska. Wziąwszy pod uwagę cel pracy, którym było znalezienie zależności pomiędzy wiekiem inicjacji seksualnej

u dziewcząt a ich predyspozycjami genetycznymi, kwestionariusz PTS uznałam za najlepsze narzędzie – pozwalające na zbadanie biologicznie zdeterminowanych cech temperamentu.

Do określenia postaw przejawianych wobec badanych dziewcząt przez matki i ojców wykorzystałam *Kwestionariusz stosunków między dziećmi a rodzicami* (PCR) A. Roe i M. Siegelmana. Zdecydowałam się posłużyć tym właśnie narzędziem badawczym z uwagi na to, iż sposób, w jaki dziecko percypuje zachowania rodziców, zdaje się wiązać z – szeroko pojętym – przystosowaniem w znacznie większym stopniu niż to, jak te zachowania przedstawiają się rzeczywiście (Schaefer, 1965). Ponadto istnieją badania (Helper, 1958) potwierdzające to, że informacje uzyskiwane od dzieci na temat postaw ich matek i ojców cechuje wiarygodność, dokładność, wnikliwość oraz obiektywna trafność. Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, by to właśnie kwestionariusz PCR wykorzystać w badaniach nad zależnością pomiędzy wiekiem inicjacji seksualnej dziewcząt a środowiskiem wychowawczym, w którym wzrastały, był fakt, że narzędzie sporządzone przez A. Roe i Siegelmana służy do retrospektywnej oceny postaw rodzicielskich, co pozwala uchwycić atmosferę panującą w domu rodzinnym dziecka już w najwcześniejszych, a zarazem najważniejszych latach jego życia.

Ankieta posłużyła do uzyskania informacji o wieku osoby badanej, ilości dzieci w rodzinie, płci i wieku rodzeństwa, relacjach formalnych pomiędzy rodzicami, wieku dziewcząt w sytuacjach traumatycznych, takich jak rozwód czy śmierć rodziców, a także – w przypadku studentek, które rozpoczęły już życie seksualne – ich wieku w momencie inicjacji, spontaniczności i przypadkowości pierwszego kontaktu płciowego oraz użycia środków odurzających przed rozpoczęciem współżycia seksualnego przez osobę badaną.

Osoby badane

W badaniach udział wzięło 199 kobiet w wieku 17–28 lat (średnia wieku dla całej grupy wyniosła $M = 21,92$, $SD = 1,86$). Były to studentki różnych uczelni warszawskich. Uwzględnienie odmiennych typów szkół wyższych miało na celu uniknięcie zawężenia badań tylko do jednej specyficznej grupy osób (np. jedynie studentek polonistyki) i stworzenie w ten sposób jak najlepszej próbki reprezentacyjnej dla środowiska uczelnianego. Warto dodać, że zaledwie kilkanaście respondentek pochodziło ze stolicy, zdecydowana ich większość mieszkała w akademikach warszawskich.

WYNIKI

Temperament a inicjacja seksualna kobiet

Pierwszym krokiem na drodze ustalenia ewentualnych związków pomiędzy wiekiem kobiet, w którym odbywają one swój pierwszy stosunek płciowy, a właściwościami ich układu nerwowego: siłą procesu pobudzenia, siłą procesu hamowania, ruchliwością i równowagą procesów nerwowych, była analiza korelacji pomiędzy zmiennymi temperamentalnymi a zmienną W_i (w przypadku badanych, które rozpoczęły już aktywność seksualną; średni wiek inicjacji dla badanej grupy studentek wyniósł 19,15 lat) i W_b (w przypadku tych studentek, które nie przeszły jeszcze inicjacji). Na podstawie testowania w każdej z dwóch grup istotności współczynnika korelacji (dla zmiennych *SPP*, *SPH* i *RPN* o rozkładach normalnych był to współczynnik *r*-Pearsona, natomiast w przypadku *RWN* odznaczającej się nienormalnością rozkładu – analizowane były korelacje rang Spearmana) stwierdziłam, pomiędzy którymi zmiennymi rysują się istotne statystycznie współzależności. Uzyskane wyniki przedstawia tabela 1.

Tabela 1

Korelacje między wynikami dla skal PTS a wiekiem dziewcząt podczas inicjacji (w przypadku badanych, które rozpoczęły już aktywność seksualną; n = 108) oraz w trakcie badania (w przypadku tych studentek, które nie odbyły jeszcze swojego stosunku płciowego; n = 91)

Skala PTS	Wiek	
	podczas inicjacji	podczas badania
SPP ^N	-0,07	0,08
SPH ^N	0,02	0,34*
RPN ^N	-0,002	0,14
RWN	-0,06	-0,17

^NKorelacje *r*-Pearsona w przypadku zmiennych o rozkładach normalnych (nazwy tych zmiennych również w dalszych tabelach będą oznaczone literą N w indeksie górnym) oraz korelacje rang Spearmana w przypadku zmiennych odznaczających się nienormalnością rozkładów; ^NW przypadku wersji *Mój ojciec* kwestionariusza PCR liczebność dziewcząt wynosiła 104; ^NW indeksie górnym oznacza zmienną o rozkładzie normalnym.

* $p < 0,05$.

Jak pokazuje powyższa tabela, pomiędzy wiekiem dziewcząt a mierzonymi za pomocą PTS zmiennymi temperamentalnymi nie ma właściwie związków, co szczególnie uwidacznia się w przypadku korelacji analizowanych w grupie badanych, które przeszły już inicjację seksualną (wartości współczynnika zawsze mniejsze od +/- 0,1). Znacząca statystycznie okazała się jedynie zależność między *SPH* a W_b ($r = 0,34$),

mówiąca o istnieniu dodatniego związku liniowego pomiędzy wiekiem studentek, które nie rozpoczęły jeszcze współżycia, a siłą ich układu nerwowego w zakresie hamowania.

Do badania tego, jak wiek, w którym dziewczęta rozpoczynają swą aktywność seksualną, wiąże się z właściwościami ich układu nerwowego, posłużyły porównania międzygrupowe; do oceny istotności różnic wykorzystałam test t-Studenta dla prób niezależnych. Dokonałam podziału badanych na grupy, w zależności od tego, czy i kiedy odbyły one swój pierwszy stosunek płciowy. Pierwszą grupę badawczą W stanowiły dziewczęta, których inicjacja seksualna przypadła na wiek 15–18 lat, drugą B – te, które ukończyły już 24 rok życia, a jeszcze nie współżyły. W grupie trzeciej P znalazły się studentki, które swój pierwszy stosunek płciowy odbyły mając 19–23 lata. Dziewczęta poniżej 24 roku życia, niemające za sobą jeszcze aktu seksualnego, nie zostały zaklasyfikowane do żadnej z wyżej wymienionych grup (nie można bowiem stwierdzić, jak długo te studentki będą się powstrzymywały od podjęcia kontaktów seksualnych, a zatem – czy inicjację przejdą przed ukończeniem 24 roku życia (grupa W i P), czy też później (grupa B).

W celu wykazania zależności pomiędzy wiekiem, w którym dziewczęta podejmują aktywność seksualną, a siłą ich układu nerwowego w zakresie procesów pobudzenia i hamowania posłużyłam się analizą porównań średnich wyników *RWN*, *SPH* i *SPP* w wyróżnionych grupach. Hipotezy przewidywały, że: *SPP* jest najwyższa u kobiet, które swój pierwszy stosunek płciowy odbyły, mając maksymalnie 18 lat, zaś najniższa u tych, które nie rozpoczęły jeszcze współżycia seksualnego. Kolejne hipotezy zakładały, że studentki powstrzymujące się od aktywności seksualnej mają wyższy niż pozostałe badane poziom *SPH*. W zakresie równowagi procesów nerwowych istnieją różnice pomiędzy studentkami z grup: W, P i B. W celu pełniejszego wglądu w związki zachodzące pomiędzy wiekiem inicjacji seksualnej a temperamentem dziewcząt analizie porównawczej poddano także zmienną *RPN*, mimo iż nie została ona uwzględniona wśród głównych hipotez pracy.

Ze względu na fakt, iż rozkład wyników dla *RWN* w badanej grupie nie okazał się rozkładem normalnym, hipoteza dotycząca tej właśnie zmiennej weryfikowana była nieparametrycznym testem Kołmogorowa-Smirnowa. W przypadku przeciętnych wyników w skalach *SPP*, *SPH* i *RPN*, istotność różnic obliczona została testem t-Studenta dla dwóch prób niezależnych. W pierwszej kolejności analizą objęte zostały grupy W i P, następnie zaś porównywane były między sobą średnie w grupach B i P. Efekty porównań międzygrupowych pokazuje tabela 2.

Tabela 2

Średnie (*M*) i odchylenia standardowe (*SD*) w skalach PTS dla grup: W (*n*=44), P (*n* = 64) i B (*n* = 22)

Skala PTS	Grupa						Istotność różnic między grupami
	W		P		B		
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>	
SPP ^N	49,84	10,18	47,81	8,29	47,73	7,25	–
SPH ^N	49,8	6,68	50,61	7,79	57,27	6,59	B > W, P
RPN ^N	55,41	8,51	57,2	7,85	56,18	7,64	–
RWN	1,32	2,14	0,63	2,54	-1,18	2,26	–

^N w indeksie górnym oznacza zmienną o rozkładzie normalnym.

Wyniki porównań międzygrupowych wykazały, że pomiędzy badanymi dziewczętami istnieją znaczące statystycznie różnice, jeśli chodzi o siłę procesu hamowania. Rozbieżności te uwidoczniły się w przypadku grup P i B ($t = -3,59, p < 0,001$), oraz – w jeszcze większym stopniu – jeśli chodzi o grupy W i B ($t = -4,31, p < 0,001$). Ponieważ średnia SPH w grupie B okazała się zdecydowanie wyższa zarówno od średniej w grupie P, jak i od przeciętnej dla grupy W, można stwierdzić, iż powstrzymywanie się od rozpoczynania przez dziewczęta aktywności seksualnej wyraźnie wiąże się z dużą siłą ich układu nerwowego w zakresie procesu hamowania. I chociaż nie stwierdzono istotnego związku pomiędzy pozostałymi cechami temperamentu a tym, czy i kiedy dziewczęta rozpoczynają współżycie, warto zwrócić uwagę na to, że choć badane studentki cechuje względna równowaga procesów nerwowych (średnie dla grup mieszczą się w przedziale od -2 do 2), to jednak wartość *M* dla grup W i P jest dodatnia, zaś dla grupy B ujemna. A zatem można przypuszczać, iż w większości przypadków dla dziewcząt odraczających swą inicjację seksualną typowa będzie przewaga siły procesu hamowania nad siłą procesu pobudzenia.

W celu uchwycenia zależności pomiędzy cechami układu nerwowego dziewcząt a tym, czy i kiedy odbywają one swój pierwszy stosunek seksualny, posłużyłam się również jednowymiarową i jednoczynnikową analizą wariancji. Z trzech podstawowych grup: W (dziewczęta, które rozpoczęły swe życie seksualne w wieku 15–18 lat), P (studentki, które swój pierwszy stosunek płciowy odbyły, mając 19–23 lata) i B (badane, które ukończyły 24 rok życia, a jeszcze nie przeszły inicjacji), pobrałam trzy równoliczne (po 15 osób) próby losowe.

Aby wykazać zasadność zastosowania analizy wariancji, zbadałam najpierw, czy pomiędzy dziewczętami rozpoczynającymi aktywność seksualną w różnym wieku swojego życia istnieją istotne rozbieżności pod względem zmienności w wynikach na skalach PTS. Rezultaty przeprowadzonego testu istotności wariancji wykazały,

że są one jednorodne dla wszystkich zmiennych ($p > 0,05$). Dokonane w następnej kolejności zestawienie efektów dla jednowymiarowych testów istotności pokazało, że wiek inicjacji seksualnej różnicuje dziewczęta jedynie pod względem siły procesu hamowania ($F = 5,70$, $p < 0,001$). Porównania *post hoc* dla tej zmiennej przeprowadzono testem Scheffego. Jego wyniki przedstawia tabela 3.

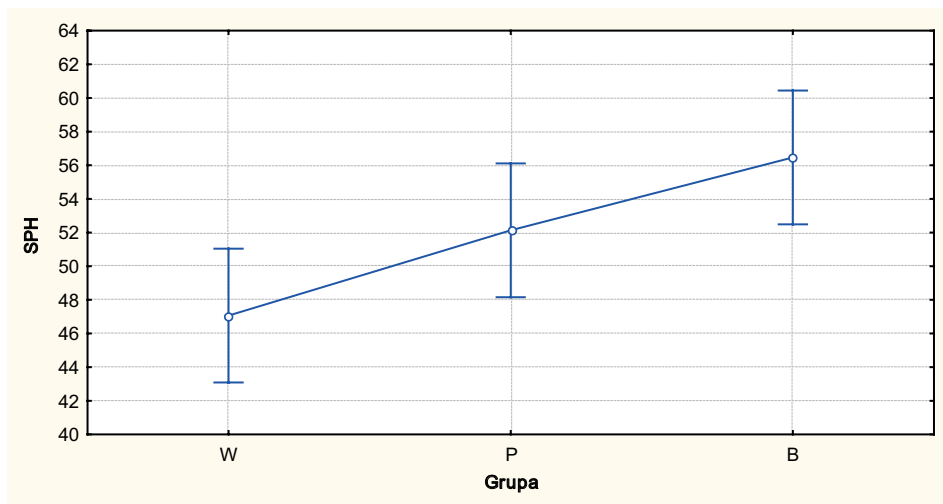
Tabela 3

Porównania *post hoc* dla zmiennej SPH w grupach W, P i B; średnie (M) dla każdej z trzech grup; istotność różnic według testu Scheffego

Grupa	{W}	{P}	{B}
	M = 47,07	M = 52,13	M = 56,47
W		0,204	0,007*
P	0,204		0,309
B	0,007*	0,309	

*Poziom α dla przedziałów krytycznych równy 0,05.

Na podstawie uzyskanych wyników można stwierdzić, iż w sposób istotny statystycznie ($p < 0,05$) różnią się między sobą poziomy pierwszy i trzeci czynnika grupa – średnia dziewcząt z grupy W jest niższa niż dziewcząt z grupy B. Odmienności pomiędzy zaobserwowanymi przeciętnymi wynikami na skali SPH dla trzech grup dziewcząt przedstawia rysunek 1.



Rysunek 1. Średnie nieważone SPH dla trzech grup: W (dziewczęta, które rozpoczęły swe życie seksualne w wieku 15–18 lat), P (studentki, które swój pierwszy stosunek płciowy odbyły, mając 19–23 lata) i B (badane, które ukończyły 24 rok życia, a jeszcze nie przeszły inicjacji).

*Pionowe słupki oznaczają 0,95 przedziały ufności.

Analiza wariancji potwierdziła więc, iż wiek inicjacji seksualnej dziewcząt wiąże się z siłą procesu hamowania. Szczególnie widoczne okazało się to na przykładzie dziewcząt, które mają minimum 24 lata, a jeszcze nie rozpoczęły współżycia (odznaczają się one wyjątkowo dużą siłą procesu hamowania), w przeciwieństwie do dziewcząt, których inicjacja seksualna miała miejsce przed ukończeniem przez nie 19 roku życia (te z kolei charakteryzuje najniższy poziom siły procesu hamowania).

Postawy rodziców a inicjacja seksualna ich córek

Analiza korelacji (korelacje r -Pearsona w przypadku zmiennych o rozkładach normalnych; nazwy tych zmiennych również w dalszych tabelach zostały oznaczone literą N w indeksie górnym) oraz korelacje rang Spearmana w przypadku zmiennych odznaczających się nienormalnością rozkładów pomiędzy zmiennymi dotyczącymi oddziaływań wychowawczych rodziców a zmienną W_i (w przypadku badanych, które rozpoczęły już aktywność seksualną) i W_b (w przypadku tych studentek, które nie przeszły jeszcze inicjacji), pozwoliła na zaobserwowanie, w przypadku których zmiennych rysują się istotne statystycznie współzależności. Uzyskane w ten sposób wyniki przedstawia tabela 4.

Tabela 4

Korelacje pomiędzy wynikami w podskalach PCR a wiekiem dziewcząt podczas inicjacji (w przypadku tych, które rozpoczęły już aktywność seksualną; $n = 108$) oraz w trakcie badania (w przypadku studentek, które nie odbyły jeszcze swojego stosunku płciowego; $n = 91$)

Skala PCR	Wiek	
	podczas inicjacji	podczas badania
L_m	-0,02	-0,06
D_m^N	-0,11	0,09
A_m^N	-0,14	0,23*
R_m	-0,02	0,01
C_m^N	-0,06	0,04
$[L-R]_m$	-0,004	-0,05
$[C-D]_m^N$	0,03	-0,03
L_o	-0,15	-0,17
D_o	0,05	0,06
A_o^N	-0,25*	-0,07
R_o	0,01	0,13
C_o^N	-0,16	0,16
$[L-R]_o$	-0,09	-0,15
$[C-D]_o^N$	-0,10	0,08

^a N w indeksie górnym oznacza zmienną o rozkładzie normalnym.

* $p < 0,05$.

Znaczące statystycznie okazały się jedynie zależności między W_i i A_o ($r = -0,25$), a także W_b i A_m ($r = 0,23$). A zatem należy się spodziewać ujemnego związku liniowego pomiędzy wiekiem studentek, które rozpoczęły już współżycie, a postawą ochraniającą ich ojców, jak również dodatniej zależności pomiędzy wiekiem studentek, które jeszcze nie przeszły inicjacji, a postawą ochraniającą ich matek.

Do określenia tego, czy wiek kobiet, w którym podejmują one aktywność seksualną związany jest z postawami rodzicielskimi ich matek i ojców, posłużyły porównania międzygrupowe, przy czym do oceny różnic w przypadku zmiennych o rozkładach normalnych wykorzystałam test t-Studenta, zaś w przypadku zmiennych odznaczających się nienormalnością rozkładów – test Kołmogorowa-Smirnowa. Analizie statystycznej zostały poddane wyniki badań *Kwestionariuszem postaw rodzicielskich* trzech grup dziewcząt: W, B, P. Zebrane dane przedstawia tabela 5.

Tabela 5

Srednie (M) i odchylenia standardowe (SD) dla zmiennych mierzonych PCR w grupach: W (n=44), P (n = 64) i B (n=22)

Skala PCR	Grupa						Istotność różnic między grupami
	W		P		B		
	M	SD	M	SD	M	SD	
L_m	33,59	5,96	33,81	5,50	33,00	5,97	–
D_m^N	21,39	6,12	20,52	5,68	21,00	6,60	–
A_m^N	26,59	4,65	25,05	4,76	26,77	4,93	–
R_m	14,77	5,31	14,30	3,80	14,86	5,51	–
C_m^N	25,91	5,76	25,05	4,99	25,05	5,96	–
$[L-R]_m$	48,82	10,86	49,52	8,74	48,14	10,49	–
$[C-D]_m^N$	34,52	10,63	34,53	9,38	34,05	11,13	–
L_o	30,17	8,65	27,76	8,49	25,27	8,98	–
D_o	21,46	7,97	22,35	7,95	23,05	6,74	–
A_o^N	23,10	5,38	19,67	5,56	18,86	6,32	W > B, P
R_o	17,20	6,58	17,65	6,88	19,77	8,09	–
C_o^N	26,44	5,82	25,37	6,50	25,18	6,50	–
$[L-R]_o$	42,98	14,60	40,11	14,86	35,50	16,70	–
$[C-D]_o^N$	34,98	12,34	33,02	13,02	32,14	11,31	–

^aN w indeksie górnym oznacza zmienną o rozkładzie normalnym; ^bW przypadku zmiennych opisujących postawy ojca liczebności wynoszą w grupach odpowiednio: 41, 63, 22.

Wyniki testów istotności różnic pokazały, że znaczące statystycznie rozbieżności dotyczą jedynie zmiennej A_o . Uwidoczniły się one przy porównaniu średnich

wyników grup W i P ($t = 3,11, p < 0,001$) oraz W i B ($t = 2,80, p < 0,001$). Dziewczęta, które wcześniej odbyły swój pierwszy stosunek płciowy, postrzegały ojców jako bardziej ochraniających niż miało to miejsce w przypadku studentek, które zaczęły współżyć po ukończeniu 19 roku życia oraz tych, które jeszcze nie przeszły inicjacji seksualnej. W przypadku pozostałych porównań nieistotne statystycznie wyniki testu t-Studenta ($p > 0,05$ dla wszystkich zmiennych) dowodzą braku znaczącego związku pomiędzy tym, czy i kiedy dziewczęta rozpoczynają aktywność seksualną, a postawami rodzicielskimi ich matek i ojców.

Temperament i wychowanie a wiek dziewcząt, w którym rozpoczynają one aktywność seksualną

W celu ustalenia, jaki zespół czynników temperamentalnych i wychowawczych ma wpływ na to, kiedy dziewczęta rozpoczynają swoje życie seksualne, przeprowadziłam analizę regresji liniowej. W oparciu o zebrane dane ankietowe dokonałam podziału wszystkich badanych na dwie grupy: w pierwszej znalazły się dziewczęta, które odbyły już swój pierwszy stosunek płciowy, natomiast grupę drugą utworzyły studentki deklarujące się jako jeszcze niewspółżyjące seksualnie.

Do sprawdzenia, czy istnieje związek liniowy pomiędzy W_i i W_b a zmiennymi mierzonymi kwestionariuszami PTS i PCR, postanowiłam wykorzystać model prostej bądź wielokrotnej regresji liniowej. Zgodnie z założeniami modelu w analizie zostały uwzględnione tylko zmienne o rozkładzie normalnym. W grupie kobiet, które rozpoczęły już współżycie seksualne, rysuje się – aczkolwiek jest ona dość słaba ($r = -0,25$) – tylko jedna zależność liniowa. Dotyczyła ona wieku dziewczyny w momencie rozpoczynania przez nią aktywności płciowej oraz postawy ochraniającej ojca. W przypadku studentek, które nie przeszły jeszcze inicjacji seksualnej, związki liniowe zaobserwowano pomiędzy wiekiem dziewcząt a siłą ich układu nerwowego w zakresie hamowania ($r = 0,34$), a także postawą ochraniającą matki ($r = 0,23$).

W oparciu o powyższe dane ustalono, że za pomocą metody prostej regresji liniowej weryfikowana będzie hipoteza mówiąca o zależności pomiędzy postawą ochraniającą ojca a zmienną W_i , natomiast w oparciu o metodę regresji wielokrotnej rozstrzygnięta zostanie hipoteza, zgodnie z którą zarówno siła procesu pobudzenia dziewczyny, jak i postawa kochająca matki wiążą się z tym, jak długo kobieta powstrzymuje się od odbycia swojego pierwszego stosunku seksualnego. Uzyskane w wyniku tych analiz dane przedstawiają tabele 6 i 7.

Tabela 6

Prosta regresja liniowa w skali W_i względem zmiennej A_o ; wyniki dla grupy dziewcząt, które odbyły już swój pierwszy stosunek seksualny

Zmienna	B	Beta	T
A_o	-0,08	-0,25	-2,64**
stała	20,80		32,88***

^aWspółczynnik korelacji: $r = 0,25$; ^bWspółczynnik determinacji: $r^2 = 0,06$; ^cIstotność równań: $F(1, 102), p < 0,001$.

** $p < 0,001$; *** $p < 0,001$.

Na podstawie otrzymanych wyników regresji prostej dowiedzione zostało, iż pomiędzy A_o a W_i istnieje zależność liniowa, pozwalająca w oparciu o model: $T = -0,08 * A_o + 20,80$ przewidywać wartości jednej zmiennej na podstawie znajomości drugiej. Należy jednak zwrócić uwagę na to, iż wspomniany związek liniowy pomiędzy postawą ochraniającą ojca a wiekiem inicjacji seksualnej badanych jest bardzo słaby. Wartość R^2 wynosząca 0,06 świadczy o tym, że tylko około 6 % zmienności w zakresie W_i daje się wyjaśnić na podstawie znajomości A_o . Oznacza to, że może istnieć stosunkowo wiele innych zmiennych, które choć nie zostały uwzględnione w tym badaniu, współdeterminują wiek dziewcząt w chwili inicjacji seksualnej.

Tabela 7

Krokowa regresja wielokrotna w skali W_b względem zmiennych SPH i A_m ; wyniki dla grupy dziewcząt, które jeszcze nie odbyły swojego pierwszego stosunku seksualnego

Zmienna	B	Beta	T
A_m	0,094	0,21	2,15*
SPH	0,085	0,33	3,38**
stała	14,847		8,78***

^aWspółczynnik korelacji wielokrotnej: $R = 0,40$; ^bWspółczynnik wielokrotnej determinacji: $R^2 = 0,16$; ^cIstotność równań: $F(2, 88), p < 0,0004$.

* $p < 0,05$; ** $p < 0,001$; *** $p < 0,001$.

Powyższa tabela wskazuje na występowanie istotnych zależności pomiędzy siłą procesu hamowania i postawą ochraniającą matki a tym, jak długo dziewczęta powstrzymują się od inicjacji seksualnej. Na tej podstawie, można stworzyć dość rzetelny model regresji, który wyglądałby następująco: $T = 0,094 * A_m + 0,085 * SPH + 14,847$. Parametry równania regresyjnego, w tym jego istotność świadczą o tym, że SPH wyjaśnia zmienność wieku tylko w 11% , w powiązaniu zaś z A_m zmienność ta tłumaczona jest w 16% (o ok. 5% więcej). Można zatem przyjąć, że zróżnicowanie w zakresie ilości lat powstrzymywania się od inicjacji seksualnej może być wyjaśnione w prawie 16% poprzez znajomość takich cech jak: SPH i A_m .

Struktura rodziny a inicjacja seksualna kobiet

Do wykrycia ewentualnych związków pomiędzy strukturą rodziny dziewcząt a tym, czy i kiedy odbyły one swój pierwszy stosunek płciowy, posłużył procentowy rozkład danych ankietowych oraz analiza istotności różnic między następującymi grupami badanych: W (rozpoczęcie życia seksualnego w wieku 15–18 lat), P (odbycie pierwszego stosunku płciowego pomiędzy 19 a 23 rokiem życia) i B (ukończenie 24 lat życia i brak inicjacji). Testem χ^2 w pierwszej kolejności weryfikowane były hipotezy dotyczące zależności pomiędzy śmiercią i/lub rozwodem rodziców, a tym, czy i kiedy dziewczęta rozpoczynają swą aktywność płciową. Następnie rozstrzygana była hipoteza, mówiąca o związku pomiędzy wiekiem kobiet przy podejmowaniu pierwszego kontaktu seksualnego a tym, czy są one jedynaczkami czy też nie. Zebrane dane przedstawia tabela 8.

Tabela 8

Procentowy rozkład danych ankietowych dotyczących sytuacji w rodzinach dziewcząt z grup W, P i B; istotność różnic według testu χ^2

Model rodziny		Procentowy rozkład wyników			Istotność różnic	
Kryterium	Odp.	Grupa W	Grupa P	Grupa B	χ^2	$p <$
Rozwód rodziców	tak	20,45	12,5	9,09	1,9697	0,5
	nie	79,55	87,5	90,91		
Śmierć rodzica	tak	15,91	12,5	4,55	1,7591	0,5
	nie	84,09	87,5	95,45		
Śmierć matki	tak	2,27	4,69	4,55	0,4461	1,0
	nie	97,73	95,31	95,45		
Śmierć ojca	tak	13,64	12,5	0	3,2311	0,2
	nie	86,36	87,5	100		
Rodzeństwo	tak	86,36	90,63	95,45	1,4015	0,5
	nie	13,64	9,38	4,55		

Wyniki przeprowadzonej statystyki χ^2 okazały się nieistotne statystycznie (zawsze $p > 0,01$), co oznacza, że pomiędzy śmiercią i rozwodem rodziców a wiekiem ich córek, w którym odbywają one swój pierwszy stosunek płciowy, nie rysują się znaczące zależności. Podobnie brak jest istotnego związku między inicjacją seksualną kobiet a ich jedynactwem (analizy statystyczne nie wykazały także żadnych związków

ków pomiędzy pozostałymi zmiennymi rodzinnymi wyodrębnionymi na podstawie ankiety a tym, czy i kiedy dochodzi do inicjacji seksualnej dziewcząt). Jednak mimo tego, dzięki wnikliwej analizie uzyskanych rozkładów procentowych, możliwe jest uchwycenie pewnych tendencji dotyczących wyróżnionych zmiennych ankietowych. Przede wszystkim zaznacza się wyraźny wzrost liczby rodzin niepełnych, idący w parze z coraz to niższym wiekiem inicjacji seksualnej dziewcząt. Szczególnie dotyczy to śmierci ojca i rozvodu rodziców (co także wskazuje na sytuację braku stałej obecności ojca). Podczas gdy z grupy B tylko 9,1% pochodzi z rozbitych rodzin, w grupie P odsetek ten wynosi już 12,6%, zaś w grupie W 20,5%. Wyraźnie widać, iż nie było ani jednego przypadku śmierci ojca dziewczyny, która jeszcze nie przeszła inicjacji seksualnej. Jeśli zaś chodzi o kwestię posiadanego rodzeństwa, zaledwie 4,6% dziewcząt z grupy B jest jedynaczkami, podczas gdy w przypadku dwóch pozostałych grup odsetek ten sukcesywnie wzrasta, i dla grupy P wynosi on 9,4%, zaś dla grupy W jest on o jeszcze 4,2% wyższy.

Cechy temperamentu dziewcząt i postawy reprezentowane przez ich rodziców a okoliczności pierwszego aktu seksualnego

W przypadku wszystkich studentek, które rozpoczęły już aktywność seksualną ($N = 108$), poszukiwałam związków pomiędzy ich temperamentem oraz postawami ich rodziców a takimi aspektami inicjacji, jak relacja łącząca badaną z mężczyzną, z którym miała swój stosunek płciowy, znajdowanie się pod wpływem środków odurzających podczas współżycia oraz świadomość decyzji o podjęciu aktywności seksualnej.

Środki odurzające. Do badania tego, czy znajdowanie się podczas inicjacji seksualnej pod wpływem środków odurzających wiąże się z dużą siłą układu nerwowego dziewcząt w zakresie procesu hamowania, posłużyły porównania międzygrupowe, przy czym istotność różnic sprawdzano testem t-Studenta dla prób niezależnych. Wykorzystując dane otrzymane na podstawie przeprowadzonej przeze mnie ankiety, dokonałam podziału wszystkich studentek, które odbyły już swój pierwszy stosunek płciowy, na dwie grupy – w jednej znalazło się 13 dziewcząt, które podczas swej inicjacji były pod wpływem alkoholu i/lub narkotyków, w drugiej zaś 95 tych, które nie znajdowały się wtedy pod wpływem żadnych środków psychoaktywnych. W celu stwierdzenia ewentualnych różnic pomiędzy przeciętnymi wynikami obu grup w zakresie siły procesu hamowania posłużono się testem t-Studenta dla prób niezależnych. Uzyskane dane zostały przedstawione w tabeli 9.

Tabela 9

Średnie (*M*) i odchylenia standardowe (*SD*) w skali SPH dla dwóch grup: odpowiadającej tak (*n* = 13) i nie (*n* = 95) na pytanie dotyczące bycia pod wpływem środków odurzających podczas pierwszego stosunku; istotność różnic według testu t-Studenta

Skala PTS	Środki odurzające				Istotność różnic		df
	tak		nie		<i>F</i>	<i>t</i>	
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>			
SPH	54,31	5,27	49,73	7,43	1,99	-2,15*	106

**p* < 0,05.

Otrzymane wartości dowodzą istnienia istotnych statystycznie różnic (*p* < 0,05) pomiędzy dziewczętami z obu grup: średnia SPH dla studentek, które podczas swojego pierwszego stosunku płciowego znajdowały się pod wpływem środków odurzających, okazała się zdecydowanie większa w porównaniu ze średnim wynikiem tych, które podczas inicjacji nie były pod wpływem tego typu środków. Należy zatem uznać, iż istnieje zależność pomiędzy dużą siłą układu nerwowego w zakresie procesu hamowania a rozpoczynaniem przez dziewczęta aktywności seksualnej pod wpływem środków psychoaktywnych.

Partner seksualny. W celu stwierdzenia istnienia ewentualnego związku pomiędzy ruchliwością procesów nerwowych dziewcząt a tym, czy ich pierwszym partnerem seksualnym był chłopak, z którym znajdowały się w stałym związku (potocznie „chodzili ze sobą”, „byli parą”), czy też osoba przypadkowa, dokonałam porównań międzygrupowych, wykorzystując test t-Studenta do oceny istotności różnic. Wykorzystując dane otrzymane na podstawie użytej w badaniach ankiety, dokonałam podziału wszystkich studentek, które rozpoczęły już aktywność płciową, na dwie grupy – w jednej znalazło się 11 dziewcząt, które swój pierwszy stosunek seksualny odbyły z mężczyzną, z którym nie znajdowały się w związku; w drugiej zaś 97 tych, których pierwszym partnerem był ich chłopak. Hipoteza zakładająca, iż w zakresie ruchliwości procesów nerwowych dziewczęta, które przeszły inicjację seksualną z przypadkową osobą, uzyskiwać będą wyższe wyniki, weryfikowana była testem t-Studenta dla prób niezależnych. Otrzymane dane przedstawia tabela 10.

Tabela 10

Średnie (*M*) i odchylenia standardowe (*SD*) w skali RPN dla dwóch grup: odpowiadającej tak (*n* = 97) i nie (*n* = 11) na pytanie o to, czy pierwszy stosunek seksualny odbyła z chłopakiem, z którym była w związku; istotność różnic według testu t-Studenta

Skala PTS	Partner				Istotność różnic		df
	stały		przypadkowy		<i>F</i>	<i>t</i>	
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>			
RPN	55,9	8,25	61,55	4,74	3,03	-2,22*	106

**p* < 0,05.

Wartości testu t-Studenta dowodzą istnienia znaczących statystycznie (*p* < 0,05) różnic pomiędzy dziewczętami z obydwu grup. Średnia dla RPN dziewcząt inicjujących z mężczyzną, z którym były w stałym związku, jest zdecydowanie niższa od średniej pozostałych studentek. Istnieją zatem podstawy do stwierdzenia, iż ruchliwość procesów nerwowych jest mniejsza u tych dziewcząt, które swój „pierwszy raz” przeżyły ze swoim chłopakiem, w porównaniu z kobietami inicjującymi z osobą, z którą nie znajdowały się w stałym związku.

Ocena pierwszego kontaktu seksualnego

Zgodnie z postawionymi na wstępie pracy hipotezami sposób oceniania pierwszego kontaktu seksualnego przez same badane może wynikać z różnic pomiędzy dziewczętami w zakresie przejawianej przez nie siły procesu hamowania, a także z różnego stopnia nasilenia postawy kochającej, wymagającej i odrzucającej ich rodziców. W celu wykrycia ewentualnych zależności pomiędzy wymienionymi zmiennymi a tym, jak studentki oceniają swój pierwszy stosunek płciowy, porównałam średnie wyniki w trzech grupach, utworzonych na podstawie danych ankietowych. W grupie A znalazły się studentki, dla których inicjacja była „pójściem na żywioł”; w grupie B – te, które świadomie podjęły decyzję o rozpoczęciu współżycia; i wreszcie w grupie C – dziewczęta traktujące swój pierwszy akt płciowy jako wymuszenie ze strony partnera seksualnego.

Pierwsza z tej grupy hipotez zakładała, że w zakresie siły procesu hamowania najwyższe wyniki będą uzyskiwały te kobiety, które świadomie podjęły decyzję o rozpoczęciu współżycia, najniższe zaś – studentki traktujące swój pierwszy stosunek płciowy jako „pójście na żywioł”. Zebrane dane przedstawia tabela 11.

Tabela 11

Średnie (*M*) i odchylenia standardowe (*SD*) w skali *SPH* dla grup: A (*n* = 26), B (*n* = 77) i C (*n* = 5)

Skala PTS	Inicjacja seksualna						Istotność różnic między grupami
	„pójście na żywioł” (A)		krok zaplanowany (B)		wymuszenie (C)		
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>	
<i>SPH</i>	51,81	5,65	50,22	7,53	43,2	9,26	C < A, B

Otrzymane średnie pokazują, iż studentki, dla których rozpoczęcie współżycia seksualnego było „pójściem na żywioł”, odznaczają się najwyższą siłą procesu hamowania, mniejszą – te, które swoją inicjację traktują jako krok przemyślany i zaplanowany, a wreszcie najmniejszą – dziewczęta odbierające swój pierwszy stosunek płciowy jako wymuszenie ze strony partnera seksualnego. (W tym momencie nasuwa się pytanie, czy przy tak niskiej, w porównaniu z innymi grupami, sile procesu hamowania, pierwszy stosunek seksualny był naprawdę wymuszony. Być może *zrzucenie winy* na partnera ma na celu usprawiedliwienie, w oczach własnych i innych, pochopnej decyzji). Jednak badanie istotności różnic testem *t*-Studenta dla dwóch prób niezależnych wykazało, że statystycznie znaczące są tylko rozbieżności pod względem badanej cechy pomiędzy dziewczętami z grup A i C ($t = 2,81, p < 0,001$) oraz B i C ($t = 2,00, p < 0,05$). Rozbieżności takie nie dały się zaobserwować natomiast w przypadku średnich wartości *SPH* dla grup A i B. Wobec tego należy przyjąć, iż istnieje związek pomiędzy siłą układu nerwowego w zakresie procesu hamowania a tym, czy dziewczęta odbierają swój pierwszy stosunek płciowy jako wymuszenie ze strony partnera seksualnego, czy też traktują go jako samodzielną decyzję (dobrze przemyślaną lub podjętą pod wpływem chwili). Nie ma jednak znaczącej zależności pomiędzy *SPH* a tym, czy inicjacja była aktem spontanicznym, czy też zaplanowanym.

Do weryfikacji kolejnej hipotezy, mówiącej o istnieniu związku pomiędzy intensywnością postaw: kochającej, wymagającej i odrzucającej, a także czynnika Miłość–Odrzucenie, przejawianych przez matki i ojców dziewcząt, a odpowiedzią ich córek na pytanie, czym była dla nich inicjacja seksualna, przeprowadziłam porównania międzygrupowe, używając do oceny istotności różnic testu Kołmogorowa-Smirnowa. Zebrane dane dotyczące porównań międzygrupowych średnich wyników dla każdej z analizowanych zmiennych mierzonych PCR przedstawia tabela 12.

Tabela 12

Średnie (M) i odchylenia standardowe (SD) w skalach L_m i L_o , D_m i D_o , R_m i R_o oraz $[L-R]_m$ i $[L-R]_o$ dla grupy A ($n = 26$) i B ($n = 77$) i C ($n = 5$)

Skala PCR	Inicjacja seksualna						Istotność różnic między grupami
	„pójście na żywioł” (A)		krok zaplanowany (B)		wymuszenie (C)		
	M	SD	M	SD	M	SD	
L_m	31,04	5,93	34,74	5,34	32	5,15	B > A
L_o	27,29	8,79	29,69	8,41	20,8	6,38	B > C
D_m	24,27	5,8	19,58	5,54	23	3,32	B < A
D_o	22,17	7,81	21,79	8,04	24,4	8,08	–
R_m	16,85	4,93	13,57	4,07	16,4	2,88	B < A, C
R_o	19,13	6,19	16,49	6,43	24,2	6,43	–
$[L-R]_m$	44,19	10,43	51,17	8,84	45,60	7,44	–
$[L-R]_o$	38,17	14,12	43,2	14,38	26,6	15,42	B > C

Różnice w wynikach na skali L_m okazały się istotne statystycznie jedynie pomiędzy grupami A i B ($p < 0,001$), natomiast na skali L_o – pomiędzy grupami B i C ($p < 0,05$). Należy zatem przyjąć, iż dziewczęta oceniające swe matki jako bardziej kochające, częściej określają swój „pierwszy raz” w kategoriach kroku przemyślanego i zaplanowanego niż „pójścia na żywioł”, natomiast studentki odbierające swych ojców jako bardziej kochających postrzegają swą inicjację bardziej jako świadomą decyzję niż wymuszenie ze strony partnera seksualnego. Można zatem przypuszczać, iż planowanie rozpoczęcia aktywności seksualnej przez dziewczęta wiąże się z przejawianiem przez ich rodziców silnej postawy kochającej.

Wyniki dotyczące zmiennych D_m i D_o oraz R_m i R_o pokazują, iż istotne statystycznie w przypadku wszystkich porównań są jedynie rozbieżności pomiędzy grupami w zakresie postawy odrzucającej matek. Dla grup A i B różnice były znaczące dla $p < 0,001$, natomiast gdy chodzi o grupę B i C – dla $p < 0,05$. Stwierdzona została także istotność różnic w przypadku zmiennej D_m pomiędzy dziewczętami traktującymi swą inicjację seksualną jako „pójście na żywioł”, a tymi, które rozpatrują ją w kategoriach kroku zaplanowanego ($p < 0,05$). Jeśli chodzi o pozostałe porównania międzygrupowe, brak jest znaczących związków (zawsze $p > 0,01$). Dowiedziona została zatem tylko jedna szczególna zależność, a mianowicie – że dziewczęta, które określają swój pierwszy stosunek seksualny jako „pójście na żywioł”, oceniają swoje matki jako bardziej wymagające i odrzucające niż badane, dla których rozpoczęcie współżycia było krokiem przemyślanym, zaplanowanym. Wyniki te sugerują, iż wymagająca i odrzucająca postawa matki w szczególny sposób wiąże się ze spontanicznością pierwszego kontaktu seksualnego córki.

Jak wykazały rezultaty porównań międzygrupowych, czynnik [L-R] w godnym odnotowania stopniu (wyniki powyżej 30 świadczą o przewadze postawy kochającej rodzica, natomiast poniżej 30 – o przewadze postawy odrzucającej) różnicuje jedynie grupy B i C, i to tylko w przypadku postaw ojca ($p < 0,05$). Ten fakt pozwala na stwierdzenie, iż dziewczęta oceniające swych ojców jako bardziej odrzucających niż kochających traktują swój „pierwszy raz” w kategoriach raczej wymuszenia ze strony partnera seksualnego niż kroku przemyślanego i zaplanowanego.

Powyższe wyniki ujawniły pewną tendencję: nasilenie negatywnych postaw obojga rodziców jest największe w przypadku dziewcząt traktujących swą inicjację jako wymuszenie ze strony partnera seksualnego, najmniejsze zaś w przypadku badanych określających ją jako krok przemyślany, zaplanowany. Odwrotną zależność obserwuje się natomiast, jeśli chodzi o pozytywne oddziaływania wychowawcze matek i ojców. Ich siła jest najmocniejsza u dziewcząt z grupy B, najsłabsza zaś w przypadku studentek z grupy C.

DYSKUSJA

Wyniki przeprowadzonych analiz pozwoliły stwierdzić, że powstrzymywanie się kobiet od rozpoczęcia aktywności seksualnej wiąże się z dużą siłą ich układu nerwowego w zakresie procesu hamowania. Ponadto u studentek, które jeszcze nie przeszły inicjacji, częściej niż w przypadku dziewcząt, które odbyły już swój pierwszy stosunek płciowy, występuje przewaga siły procesu hamowania nad siłą procesu pobudzenia.

Brak jest znaczącego związku pomiędzy tym, czy i kiedy dziewczęta rozpoczynają współżycie, a postawami ich rodziców. Jednak w przypadku badanych, które najwcześniej podjęły kontakty seksualne, zaznaczyła się tendencja do postrzegania ojców jako zdecydowanie kochających i ochraniających, mniej zaś wymagających i odrzucających.

Im bardziej ochraniający jest ojciec dziewczyny, tym wcześniej rozpoczyna ona współżycie; z kolei im większa jest siła jej układu nerwowego w zakresie hamowania, a postawa matki – bardziej ochraniająca, tym dłużej powstrzymuje się ona od odbycia pierwszego stosunku płciowego. Należy jednak zaznaczyć, iż związki te są bardzo słabe, co świadczy o tym, iż tylko w niewielkim stopniu można przewidywać wiek inicjacji seksualnej kobiet na podstawie znajomości cech ich temperamentu oraz oddziaływań wychowawczych rodziców.

Nie rysują się znaczące zależności pomiędzy śmiercią i rozwodem rodziców a wiekiem ich córek, w którym rozpoczynają one współżycie. Jednak – jak pokazują

dane procentowe – wczesna inicjacja seksualna kobiet jest związana z nieobecnością ojca w rodzinie, wynikającą przede wszystkim z jego śmierci, ale także i z rozvodu rodziców.

Brak jest istotnych związków pomiędzy ilością dzieci w rodzinie a wiekiem dziewcząt, w którym podejmują one aktywność seksualną. Okazuje się jednak, że jedynaczk jest najmniej wśród studentek, które nie przeszły inicjacji, najwięcej zaś – w przypadku dziewcząt, które swój pierwszy stosunek płciowy odbyły bardzo wcześnie.

Układ nerwowy kobiet, które podczas swej inicjacji seksualnej znajdowały się pod wpływem środków odurzających, odznacza się dużą siłą w zakresie procesu hamowania.

Fakt odbycia przez dziewczynę pierwszego stosunku płciowego z przypadkowym partnerem związany jest z dużą ruchliwością jej procesów nerwowych.

Istnieje związek pomiędzy siłą układu nerwowego w zakresie hamowania a tym, czy kobiety odbierają swój pierwszy akt seksualny jako wymuszenie ze strony partnera, czy też traktują go jako samodzielną decyzję (dobrze przemyślaną lub podjętą pod wpływem chwili). Studentki postrzegające inicjację jako niezgodną z własną wolą cechuje najniższy poziom siły procesu hamowania.

Nasilenie negatywnych postaw obojga rodziców jest największe w przypadku dziewcząt traktujących swą inicjację jako wymuszenie ze strony partnera seksualnego, najmniejsze zaś w przypadku badanych określających ją jako krok przemyślany, zaplanowany. Odwrotną zależność obserwuje się natomiast, jeśli chodzi o pozytywne oddziaływania wychowawcze matek i ojców. I tak: planowanie rozpoczęcia aktywności seksualnej przez dziewczęta wiąże się z przejawianiem przez ich rodziców silnej postawy kochającej; wymagająca i odrzucająca postawa matki w szczególności wiąże się ze spontanicznością pierwszego kontaktu seksualnego córki; dziewczęta oceniające swych ojców jako bardziej odrzucających niż kochających traktują swój „pierwszy raz” w kategoriach raczej wymuszenia ze strony partnera seksualnego niż kroku przemyślanego i zaplanowanego.

Pierwsza hipoteza pracy oczekiwała, że wczesna inicjacja seksualna dziewcząt wiąże się z przewagą siły ich układu nerwowego w zakresie pobudzenia, z kolei późne rozpoczęcie współżycia – z jej przewagą w zakresie hamowania. I chociaż okazało się, iż u wszystkich badanych pomiędzy procesami nerwowymi występuje równowaga – ze słabą tylko tendencją do uzyskiwania wyższych wyników dla *SPH* niż *SPP* przez studentki najdłużej powstrzymujące się od odbycia pierwszego stosunku płciowego – to jednak można stwierdzić duże zróżnicowanie grup pod względem samej *SPH*. W pewien sposób zostaje zatem potwierdzone przypuszczenie, że wzmożona kontrola postępowania wynikająca – jak twierdzą J. Strelau i B. Za-

wadzki (1998) – z dużej siły układu nerwowego w zakresie hamowania, decydować może o wględnie późnym przechodzeniu inicjacji seksualnej.

I właściwie można by było przyjąć taką zależność pomiędzy szybkością rozpoczynania współżycia a siłą procesu hamowania, gdyby nie pewna specyfika badanej grupy. Otóż wszystkie dziewczęta to studentki, stąd bardzo prawdopodobne, że w swoim otoczeniu często spotykają się one z postawami restrykcyjnymi wobec wczesnej inicjacji (pogląd, że najpierw należy skończyć studia, żeby myśleć o rodzinie – a przecież z jej założeniem trzeba się liczyć, rozpoczynając aktywność seksualną; podkreślanie znaczenia wykształcenia kobiety, zwłaszcza w kontekście trudności ze znalezieniem pracy; dopingowanie do nauki, nie zaś rozrywki). Pojawia się w związku z tym przypuszczenie, że być może nie chodzi tu jedynie o samokontrolę uwarunkowaną czysto biologicznie, ale o interakcję wpływów temperamentu i środowiska. Taka sytuacja jeszcze bardziej zdawałaby się tłumaczyć wpływ siły procesu hamowania na niepodejmowanie kontaktów seksualnych przez studentki, albowiem osobom o dużym jej natężeniu zdecydowanie łatwiej powstrzymać się od zachowań niezgodnych z oczekiwaniami społecznymi (a przy wspomnianym podejściu, współżycie jest przecież działaniem społecznie nieakceptowanym).

Nie ulega wątpliwości, że część hipotezy dotycząca zależności *SPH* i odraczenia pierwszego stosunku płciowego została potwierdzona. Nie sprawdziło się natomiast przypuszczenie o wpływie siły procesu pobudzenia na wczesne podejmowanie przez dziewczęta intymnych kontaktów seksualnych. Myślę, że wynikało to po pierwsze z tego, że choć siła procesu pobudzenia i siła procesu hamowania przez I. Pawłowa (1952) są ujęte jako dwie niezależne cechy, to jednak często mylnie traktuje się je jako przeciwieństwa, co z kolei skłania do szukania pomiędzy nimi ujemnych związków (stąd być może niesłuszne było w ogóle postawienie hipotezy o przeciwnym wpływie *SPP* i *SPH* na rozpoczynanie aktywności seksualnej dziewcząt). Poza tym uzyskany wynik może sugerować, że albo inicjacja seksualna nie jest aż tak bardzo stymulującą i ryzykowną sytuacją, jak się powszechnie uważa (Strelau, Zawadzki, 1998), albo też – istnieją na tyle silne oddziaływania środowiskowe, że niwelują one wpływ tej siły na zachowanie jednostki.

Kolejna hipoteza pracy głosiła, że dla dziewcząt, które wcześniej odbywają swój pierwszy stosunek płciowy, znamienne jest postrzeganie rodziców, szczególnie zaś ojców, jako silnie ochraniających, wymagających lub odrzucających – te bowiem postawy rodzicielskie według badań (Jaczewski, 1970) owocują u dzieci brakiem poczucia bezpieczeństwa, dążeniem do niezależności, a także sprzeciwem wobec dorosłych i buntem wobec ich ograniczeń, co może właśnie znajdować wyraz we wczesnej inicjacji seksualnej młodzieży. Uzyskane wyniki analiz nie pozwoliły jednak na potwierdzenie tego przypuszczenia, co więcej – zaobserwowane tendencje zdają

się wręcz mu przeczyć. Okazuje się bowiem, że tylko w przypadku postawy ochraniającej ojca, średnia dla grupy dziewcząt najwcześniej rozpoczynających współżycie była wyższa od średniej dotyczącej tej samej zmiennej w grupie studentek, które nie podjęły jeszcze aktywności seksualnej. Z kolei postawa wymagająca i odrzucająca rodziców okazały się związane właśnie z powstrzymywaniem się od inicjacji, nie zaś z wczesnym jej przechodzeniem. Można w związku z tym przypuszczać, że brak poczucia bezpieczeństwa, a z drugiej strony – poczucie krzywdy i niesprawiedliwości ze strony rodziców, zwłaszcza ojca, tak bardzo wywołują w dziewczynie niechęć do innych osób, strach przed odtrąceniem, brakiem zrozumienia i akceptacji także z ich strony, że albo nie poszukuje ona bliskości, albo poszukuje – tyle, że na skutek doświadczeń płynących ze strony rodziny jest ona niezdolna do obdarzenia drugiego człowieka choćby minimalnym zaufaniem.

Uważam, że kwestia wpływu postaw rodzicielskich na rozpoczynanie przez młode kobiety współżycia może być sprawą na tyle indywidualną i trudną do uchwycenia w badaniach grupowych, że niewskazane jest kategoryczne odrzucanie hipotezy o decydującym wpływie postaw rodzicielskich na podejmowanie aktywności seksualnej. Ze względu jednak na fakt, iż spośród 14 występujących w mojej pracy zmiennych dotyczących oddziaływań wychowawczych rodziców, tylko jedna okazała się związana z wiekiem inicjacji, należy na razie stwierdzić, że postawy matek i ojców nie odgrywają większej roli w tym, kiedy dziewczęta odbywają swój pierwszy stosunek płciowy.

Zgodnie z trzecią hipotezą pracy zróżnicowanie w zakresie ilości lat powstrzymywania się od inicjacji seksualnej może być wyjaśnione przez jednoczesną znajomość właściwości układu nerwowego dziewcząt oraz postaw reprezentowanych przez ich matki i ojców. Jak jednak pokazały wyniki analiz, także i w tym przypadku nie można przyznać całkowitej słuszności temu stwierdzeniu. Okazuje się bowiem, że nie istnieje układ cech temperamentalnych dziewcząt i oddziaływań płynących ze strony ich rodziców, który determinuje przejście wczesnej inicjacji. Jest tylko jedna zmienna – postawa ochraniająca ojca – stanowiąca o rozpoczynaniu współżycia przed ukończeniem 19 roku życia. I choć co prawda wykazano istnienie pewnego układu cech dziedzicznych i środowiskowych (duża siła układu nerwowego w zakresie hamowania oraz silnie ochraniająca postawa matki), zwiększającego prawdopodobieństwo późnej inicjacji seksualnej dziewcząt, to jednak związek ten jest tak słaby, że z całą pewnością można stwierdzić, iż jeszcze wiele innych czynników współdeterminuje (prawdopodobnie w dużo większym stopniu) decyzję o rozpoczęciu współżycia.

Wyniki analiz mających na celu weryfikację trzeciej hipotezy pracy nie pozwalają zatem na jej przyjęcie, aczkolwiek – zupełnie niespodziewanie – przemawiają one

na rzecz poglądu H. Filipczuk (1981), że dzieci przyswajają sobie szybciej pozytywne i negatywne formy zachowania się przedstawicieli tej samej płci niż płci odmiennej. Można się bowiem spodziewać, że to ze względu na fakt przejęcia przez dziewczęta cech znamienych dla postępowania ich silnie chroniących matek, inicjacja seksualna – jako doświadczenie mogące przynieść rozczarowanie, złe samopoczucie lub krzywdę – jest przez nie odraczana.

Jako że z badań wynika, że później rozpoczynają współżycie seksualne dziewczęta wychowywane przez oboje biologicznych rodziców (Wojtasiński, 2000) oraz że dla rozwoju psychoseksualnego młodych kobiet konieczny jest ich stały kontakt z ojcem (Johnson, 1963; Parsons, 1969; Pospiszyl, 1976), czwarta hipoteza pracy oczekiwała, że tak rozwód rodziców, jak i śmierć ojca, wiąże się z wczesną inicjacją seksualną ich córek. I chociaż wyniki analiz nie okazały się znaczące, to jednak w grupie dziewcząt, które rozpoczęły współżycie przed 19 rokiem życia, często odnotowywano fakt nieobecności ojca w rodzinie.

Być może w przypadku liczniejszej grupy badawczej, wyniki okazałyby się istotne statystycznie, pozwoliłyby zatem na przyjęcie czwartej hipotezy. Literatura (Filipczuk, 1981; Johnson, 1963; Parsons, 1969; Pospiszyl, 1976) wyraźnie i jednoznacznie wskazuje bowiem na istnienie konsekwencji wychowywania przez samotną (w tej chwili nie jest istotne, czy z wyboru, czy też z konieczności) matkę dla rozwoju psychoseksualnego dziewcząt. Młoda kobieta pozbawiona stałego, codziennego kontaktu z mężczyzną w osobie ojca, nie ma okazji na poznanie specyficznych właściwości związanych z płcią odmienną. Obraz mężczyzny buduje ona na podstawie fragmentarycznych obserwacji poczynionych w środowisku pozarodzinnym. Jeśli wizerunek ten nie jest nasycony składnikami ujemnymi, w postawie dziewczyny wobec chłopców może dominować ciekawość i pragnienie bliższego poznania, z których w dalszej kolejności mogą rozwinąć się żywsze zainteresowanie oraz dążenie do jak najszybszego kontaktu seksualnego i założenia własnej rodziny. Z kolei w sytuacji, gdy dalsze otoczenie dostarczy dziewczynce, a następnie młodej kobiecie informacji na temat płci przeciwnej o przewadze elementów negatywnych (a być może i matka uzupełni go od czasu do czasu kilkoma uwagami o podobnym zabarwieniu), jeśli z osobą ojca łączą się niemiłe, bolesne wspomnienia – obraz mężczyzny nabierze charakteru ujemnego, jego osoba będzie budzić lęk lub niechęć. To natomiast może zaowocować instrumentalnym traktowaniem tak samych mężczyzn, jak i związków z nimi, a także czysto hedonistycznym traktowaniem tych aspektów życia, które wiążą się z seksualnością. Biorąc pod uwagę tak wyniki własnych badań, jak i dostępną literaturę, uważam za konieczne prowadzenie dalszych badań, mających na celu wykazanie związku pomiędzy strukturą rodziny – a dokładniej nieobecnością w niej ojca – a wczesną inicjacją seksualną dziewcząt.

Piąta hipoteza pracy również dotyczyła związku pomiędzy strukturą rodziny – tym razem jej wielkością, określaną z punktu widzenia ilości dzieci – a inicjacją seksualną kobiet. Zgodnie z nią to jedynaczki, nie zaś dziewczęta pochodzące z rodzin wielodzietnych, wcześniej rozpoczynają współżycie. Stwierdzenie to nie znajduje jednak potwierdzenia w wynikach przeprowadzonych analiz, które okazały się nieistotne statystycznie, aczkolwiek – podobnie jak w przypadku poprzedniej hipotezy – zaobserwowane różnice w danych procentowych mogą przemawiać za słusznością rozważanej hipotezy, skłaniając jednocześnie do prowadzenia dalszych badań nad szeroko pojmowanym wpływem rodzeństwa na rozpoczynanie aktywności seksualnej przez daną dziewczynę. Nie chodzi tu jedynie o wielkość rodziny, ale również o wiek i płeć rodzeństwa (zmiennie te zostały uwzględnione w przeprowadzanych przeze mnie badaniach, jednakże ze względu na niewielkie liczebności w każdej z wyodrębnionych grup, zebrane dane ankietowe okazały się mało przydatne do dalszych analiz). Jak podają bowiem – powołując się na wyniki przeprowadzonych do tej pory badań – niektórzy autorzy (Filipczuk, 1981; Kowalski, 1977), stwierdzono m.in., że dzieci, które posiadają rodzeństwo, w dużo mniejszym stopniu niż jedynacy są zainteresowane sprawami dorosłych; dzięki rodzeństwu dziecko zaspokaja wiele potrzeb psychicznych, przede wszystkim potrzebę kontaktu; młodsze dzieci przejmują od starszych wiele różnych wiadomości i sprawności z zakresu życia codziennego, zabawowych i praktycznych; młodsze rodzeństwo dzięki starszemu może zaspokoić potrzebę bezpieczeństwa; gdy jedno dziecko różni się płcią od reszty rodzeństwa, może być rozpieszczone i mało samodzielne lub też zaborcze, pewne siebie, przekonane o swojej wyższości, bo ku temu skłania je pozycja w rodzinie; niezależnie od płci najmłodsze dziecko może być albo najbardziej rozpieszczane, albo najbardziej zaniebywane, odrzucone przez dorosłych i przez starsze rodzeństwo; dziecko najstarsze przeważnie szybko osiąga dojrzałość życiową. Przedstawione zależności wydają się na tyle interesujące i dotyczące wielu dziedzin życia młodego człowieka, że słuszne wydaje się prowadzenie dalszych badań na temat wpływu liczby, wieku i płci rodzeństwa, tym razem w kontekście rozpoczynania przez młodzież współżycia.

Uzyskane w wyniku analiz dane jednoznacznie potwierdzają natomiast słuszność szóstej hipotezy, zgodnie z którą znajdowanie się podczas inicjacji seksualnej pod wpływem środków oddziałujących na ośrodkowy układ nerwowy wiąże się z dużą jego siłą w zakresie hamowania. Należy zatem przyjąć, że – tak jak zakładał Pawłow, a za nim Strelau i Zawadzki (1998) – siła procesu hamowania może być porównywana do swoistego mechanizmu samokontroli zachowania. Użycie alkoholu i narkotyków okazuje się sposobem na obniżenie tej siły, a zatem na zniesienie (choć w pewnym stopniu) kontroli postępowania (kwestia tego, czy opisywana kontrola wynika z uwarunkowań czysto biologicznych, czy ma ona też związek z wpływami

środowiskowymi, została wyjaśniona przy omawianiu pierwszej hipotezy pracy). I nie dotyczy to tylko rozpoczynania współżycia przez dziewczęta, albowiem – jak pokazują wyniki badań na temat zachowań seksualnych młodzieży przeprowadzonych w październiku 2002 dla Krajowego Centrum ds. AIDS – podczas jednego miesiąca 1414 tysięcy mieszkańców Polski w wieku 15–55 lat odbywa stosunek płciowy po spożyciu alkoholu lub środków psychoaktywnych, przy czym 195 tysięcy stanowią osoby w wieku 15–19 lat. Warto jednocześnie zaznaczyć, że istotnie częściej to mężczyźni podejmują współżycie seksualne pod wpływem środków odurzających.

Dane te pozwalają na wysnucie dwóch wniosków. Po pierwsze – nie tylko inicjacja seksualna, ale także każdy kolejny stosunek płciowy, może być sytuacją na tyle stresującą, że aż skłaniającą (zarówno kobiety, jak i mężczyzn) do sięgania po środki rozluźniające. Po drugie – znaczna część aktów seksualnych, tak wśród młodzieży, jak i dorosłych, a także w różnego typu związkach, być może nie miałyby miejsca, gdyby nie fakt odurzenia przynajmniej jednej z osób. Rodzi się zatem pytanie – myślę, że w przyszłości warte szerszej analizy empirycznej – o to, czy bliskość dwojga ludzi rozpatrywana w kontekście płciowości, jest dla osób żyjących w XXI wieku wyrazem miłości, czy też skrajnie hedonistycznego podejścia do życia.

Zgodnie z siódmą hipotezą pracy, fakt odbycia przez kobietę pierwszego stosunku płciowego z przypadkowym partnerem związany jest z dużą ruchliwością jej procesów nerwowych. I rzeczywiście, rezultaty analiz pozwalają na stwierdzenie, że dla grupy dziewcząt, które nie przeszły inicjacji z bliską sobie osobą, znamienne jest uzyskiwanie najwyższych wyników na skali *RPN* kwestionariusza *PTS*.

Kwestia ta wydaje się znacząca przede wszystkim ze względu na to, że jak podkreśla E. Sujak (1978), dziewczęta podejmujące współżycie seksualne z przygodnym partnerem bez zaangażowania uczuciowego są predysponowane do podejmowania w przyszłości kontaktów seksualnych dla określonych korzyści życiowych, nawet jeżeli związane już będą uczuciowo z jakimś mężczyzną. W związku z taką sytuacją, która może przecież doprowadzić nawet do podjęcia przez kobietę pracy w charakterze prostytutki, niezwykle istotne staje się określenie oddziaływań wychowawczych modelujących wpływ ruchliwości procesów nerwowych na zachowanie się młodzieży, zwłaszcza płci żeńskiej.

Zgodnie z ósmą hipotezą pracy, siła układu nerwowego w zakresie hamowania wiąże się z tym, czy swój pierwszy stosunek płciowy dziewczyna postrzega w kategoriach impulsu, przemyślanej decyzji czy też wymuszenia. Znacząca zależność ujawniła się tylko w jednym przypadku. Otóż okazało się, że kobiety określające swą inicjację w kategoriach przemocy ze strony partnera uzyskują jednocześnie najwyższe wyniki na skali *SPH*.

Słuszne wydaje się zatem przypuszczenie, że powstrzymywanie się od rozpoczęcia współżycia przez dziewczynę może być niejako bodźcem wyzwalającym agresywne zachowania mężczyzny. Z drugiej strony pojawia się jednak wątpliwość, czy na pewno akt seksualny był wymuszony. Być może młoda kobieta, która do tej pory przyjęła pozę niedostępnej i umiejętnie hamowała swoje impulsy, odpowiedzialnością za sytuację, w której przestała kontrolować swoje zachowania, woli obarczyć mężczyznę.

Prawdopodobne też jest, że – jak uważa wielu autorów (Izdebski, Jaczewski, 2002; Łukaszek, 2002; Łukaszyk, 1998; Maciocha, 2000; Ryś, 1999; Sujak, 1978) – dziewczęta określenie *wymuszenie* częściej łączą z naciskiem psychologicznym czy też swoistym szantażem, niekoniecznie zaś z fizyczną przemocą. A zatem bardzo możliwe, że w ich przypadku zdecydowanie się na pierwszy stosunek płciowy było wynikiem żądania dowodu miłości. Jak bowiem twierdzą Strelau i Zawadzki (1998), jednostki odznaczające się dużą siłą układu nerwowego w zakresie hamowania mają nastawienie asekurancje, są uległe, konformistyczne i z dużym poczuciem obowiązku – jak się okazuje – prawdopodobnie także partnerskiego.

Hipoteza dziewięta oczekiwała, że decyzja dotycząca rozpoczynania aktywności seksualnej jest dokładnie przemyślana przez dziewczęta postrzegające swe matki i ojców jako bardzo kochających, z kolei w przypadku studentek wychowywanych przez rodziców wymagających lub odrzucających inicjacja stanowi akt spontaniczny. Okazało się, że rzeczywiście sposób oceniania charakteru pierwszego stosunku płciowego przez same badane w znacznej części może wynikać z różnic w nasileniu pewnych postaw ich rodziców.

Dziewczęta, które dzięki kochającej postawie matki i ojca są zdolne do dojrzałej miłości i dialogu z partnerem, świadomie podejmują decyzję o rozpoczęciu współżycia. Spontaniczna inicjacja charakteryzuje natomiast kobiety, które wychowywane przez wymagające matki, są zmęczone napiętą sytuacją w domu rodzinnym i mają silną potrzebę uwolnienia się od wpływów despotycznego rodzica, a często także zrobienia mu na złość.

Jeśli chodzi o podobne zależności dotyczące postawy wymagającej ojca, a także postawy odrzucającej obojga rodziców, uzyskane wyniki nie pozwalają na potwierdzenie hipotezy. Co ciekawe, okazało się, że odrzucenie przez ojca idzie w parze z postrzeganiem przez jego córkę inicjacji jako wymuszenia. Być może wynika to z faktu, że odrzucanie przez rodzica wyzwała u młodej kobiety lęk przed odrzuceniem już przez każdego mężczyznę. W związku z tym decyduje się ona na odbycie stosunku seksualnego z obawy przed utratą partnera, co nie zmienia faktu, że zgoda ta jest wynikiem swoistego wymuszenia.

Kwestia ta jest o tyle istotna, że – jak twierdzą Izdebski i Jaczewski (2002) – jeżeli dziewczyna zostaje zmuszona do rozpoczęcia aktywności seksualnej, niekoniecznie

siłą fizyczną, ale np. naciskiem psychologicznym czy swoistym szantażem (jak się nie zgodzisz, to cię zostawię i poszukam sobie innej), to oboje partnerzy bardzo dużo ryzykują. Przy braku dojrzałości do współżycia kontakt z mężczyzną może być dla młodej kobiety czymś przykrym, nawet obrzydliwym i odrażającym. Często dochodzi u niej wtedy do trwałego zniechęcenia, do wytworzenia negatywnego stosunku do spraw płci, do wszystkich mężczyzn i do seksu jako takiego.

W oparciu o literaturę przedmiotu oraz własne badania mogę stwierdzić, że spośród wszystkich analizowanych właściwości temperamentalnych niedoceniana przez Pawłowa (1952) siła układu nerwowego w zakresie hamowania, ma dla inicjacji seksualnej dziewcząt największe znaczenie. Niewątpliwie też to osoba ojca odgrywa bardzo ważną (jeśli nie najważniejszą) rolę w rozwoju psychoseksualnym młodej kobiety i kształtowaniu jej zachowań związanych z relacjami damsko-męskimi.

BIBLIOGRAFIA

- Dziewiecki, M. (2001). Miłość. *Katecheta*, 6, 43–50.
- Filipczuk, H. (1981). *Rodzina a rozwój psychiczny dziecka*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Helper, M. (1958). Parental evaluation of children and children's self-evaluation. *Journal of Abnormal and Social Psychology*, 1, 190–194.
- Izdebski, Z., Jaczewski, A. (2002). *Tajemnice inicjacji seksualnej. Zanim powiesz: tak*. Wałbrzych: DZG UNIPAP – Target.
- Izdebski, Z. (2012). *Seksualność Polaków na początku XXI w.* Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Jaczewski, A. (1970). *Erotyzm dzieci i młodzieży*. Warszawa: PWN.
- Johnson, M. M. (1963). Sex-role learning in the nuclear family. *Child Development*, 24, 319–333.
- Kowalski, W. S. (1977). *Percepcja postaw rodzicielskich przez młodzież a jej przystosowanie szkolne*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Łukaszek, M. (2002). Przedwczesne podejmowanie życia seksualnego przez dzieci i młodzież. *Kwartalnik Edukacyjny*, 3–4, 54–61.
- Łukaszuk, I. S. (1998). Pytania o młodzieńcze związki partnerskie. *Edukacja i Dialog*, 97(4), 43–45.
- Maciocha, E. (2000). Ten pierwszy raz. *Klinika ffx*, 6, strony nienumerowane.
- Parsons, T. (1969). *Struktura społeczna a osobowość*. Warszawa: PWE.
- Pawłow, I. P. (1952). *Dwadzieścia lat badań wyższej czynności nerwowej (zachowania się zwierząt)*. Warszawa: PZWL.
- Pospiszył, K. (1976). *O miłości ojcowskiej*. Warszawa: CRZZ.
- Ryś, M. (1999). *Psychologia małżeństwa w zarysie*. Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN.
- Schaefer, E. (1965). Children's report of parental behavior: An inventory. *Child Development*, 2, 413–424.

- Strelau, J. (1985). *Temperament – osobowość – działanie*. Warszawa: PWN.
- Strelau, J., Zawadzki, B. (1998). *Kwestionariusz temperamentu PTS. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Sujak, E. (1978). *Życie jako zadanie*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Wojtasiński, Z. (2000). Nowości medyczne: Seks i nastolatki. *Przegląd Urologiczny*, 4, 18–19.
- Wójcik-Olszewska, G. (2003). Okres dzieciństwa a kształtowanie się postaw seksualnych. *Kurier Pedagogiczny*, 1, 36–40.